



Pismo Parafii św. Andrzeja Boboli w Rudzie Śląskiej - Wirku



UKAZUJE SIĘ OD 16 PAŹDZIERNIKA 1994 R.

9.1.2022 - 16.1.2022

Nr 2/2022(1181)

PAPIEŻ FRANCISZEK

Pokój jest darem Bożym, ale również owocem wspólnego zaangażowania

„Macierzyństwo Maryi wyraża się w tym, że swojego nowonarodzonego Syna nie zatrzymuje dla siebie, ale ofiarowuje nam wszystkim” – powiedział Papież w rozważaniu przed modlitwą Anioł Pański w Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki. Zaznaczył, że Matka Boża zaprasza do przyjęcia Jezusa i adorowania Go. Zwrócił uwagę, że Maryja daje nam wspaniałe przesłanie: Bóg jest blisko, w zasięgu ręki, przychodzi z kruchością kogoś, kto prosi, aby



Go kochać. Przychodzi na świat jako mały i potrzebujący, aby nikt nie musiał już wstydzić się samego siebie. „Wtedy, gdy doświadczamy swojej słabości i ułomności, możemy poczuć Boga jeszcze bliżej, ponieważ On sam ukazał się nam jako słaby i kruchy, przyszedł na świat, aby nikogo nie wykluczać” – zaznaczył Franciszek. „Tak więc nowy rok rozpoczyna się z Bogiem, który w ramionach swojej Matki, leżąc w żłobie, czule nas wspiera. Potrzebujemy tego bodźca. Wciąż żyjemy w niepewnych i trud-

nych czasach z powodu pandemii – podkreślił Papież. – Wiele osób boi się o przyszłość i są przytłoczeni sytuacją społeczną, problemami osobistymi, zagrożeniami wynikającymi z kryzysu ekologicznego, niesprawiedliwości i globalnego braku równowagi gospodarczej. Patrząc na Maryję trzymającą w ramionach swojego Syna, myślę o młodych matkach i ich dzieciach uciekających przed wojnami i głodem lub czekających w obozach dla uchodźców.“

Franciszek stwierdził, że kontemplując Maryję kładącą Jezusa w żłobie, czyniącą Go dostępnym dla wszystkich, uświadamiamy sobie, że życie człowieka i świat zmieniają się na lepsze, gdy jesteśmy dostępni dla innych i stajemy się

budowniczymi braterstwa. Ojciec Święty zaznaczył, że pokój jest darem Bożym, ale również owocem wspólnego zaangażowania. „Trzeba o ten dar błagać Jezusa. Możemy prawdziwie budować pokój tylko wtedy, gdy nosimy go w naszych sercach” – powiedział Papież.

„Pokój jest także efektem naszego zaangażowania: wymaga od nas uczynienia pierwszego kroku, konkretnych gestów. Jest on budowany poprzez poszanowanie dla ostatnich, krzewienie sprawiedliwości, odwagę przebaczenia,

prezentów zarówno w Boże Narodzenie, jak i w Święto Trzech Króli (często z drobnymi prezentami w każdym z dwunastu dni pomiędzy nimi).

Wojtek



CIEKAWE

Na stronach Biblii opisane są dwa tysiąclecia dziejów świata. W tym czasie na Bliskim Wschodzie rodziły się i upadały imperia: Sumer, Akad, Babilonia, Egipt, Asyria, Persja i Grecja. Wraz z tymi powstającymi i schodzącymi ze sceny imperiami i kulturami powoli wychodziły z użycia języki hebrajski i aramejski, w końcu zastąpione przez grekę. W pierwszych latach Kościoła nadal dominował język grecki, który pozostał do dziś oficjalnym językiem Kościoła Wschodniego. W Kościele Zachodnim rolę oficjalnego języka z czasem przejęła łacina.

CYTAT NA DZIŚ

Nie pragniemy ani mieć więcej czasu, ni mniej, ani innego zajęcia niż mamy, ani też innego miejsca niż to, gdzie nas Opatrzność Boża umieściła

św. Maksymilian Maria Kolbe

wspominano wtedy cztery osobne wydarzenia, w następującym porządku ważności: Chrzest Chrystusa, Jego pierwszy cud – w Kanie Galilejskiej, Narodzenie Chrystusa oraz odwiedzin u Nowonarodzonego Mędrców czy też Magów. Każde z tych wydarzeń jest objawieniem się Boga człowiekowi, zgodnie ze znaczeniem greckiego słowa - epifanią określa się uchwytną ingerencję osobowego Boga w historię świata. Przy chrzcie, Duch Święty zstępuje na Jezusa i słyszany jest głos Boga Ojca oświadczający, że Jezus jest Jego Synem. Na weselu w Kanie objawia się boskość Jezusa. Przy Bożym Narodzeniu pasterze, przedstawiciele ludu Izraela, kłaniają się przed Nim, a podczas wizyty Mędrców boskość Chrystusa objawia się poganom – pozostałym narodom świata.

W Kościele łacińskim święto to zaczęto obchodzić od końca IV wieku jako święto niezależne od Bożego Narodzenia, ale nadal dotyczące Chrztu, pierwszego cudu oraz odwiedzin Mędrców. Dzień ten był też końcem okresu Bożego Narodzenia (i, z czasem, początkiem karnawału). W ciągu wieków celebracje zostały rozdzielone i obecnie Chrzest Pański jest obchodzony w niedzielę po 6 stycznia, a wesele w Kanie jest wspomniane w Liturgii Słowa tydzień później.

W wielu krajach europejskich, a zwłaszcza w Ameryce Łacińskiej, obchody Objawienia Pańskiego są niemal tak samo ważne, jak samo Boże Narodzenie. Często to właśnie wtedy otrzymuje się prezenty – w dniu, kiedy Mędrcy ofiarowali dary Jezusowi. Natomiast w Europie Północnej nie jest niczym niezwykłym wręczanie



która gasi ogień nienawiści. Potrzebuje on także pozytywnego spojrzenia: abyśmy zawsze patrzyli – zarówno w Kościele, jak i w społeczeństwie – nie na zło, które nas dzieli, lecz na dobro, które nas może zjednoczyć! – podkreślił Papież. – Nie trzeba się załamywać i narzekać, lecz zakasać rękawy, aby budować pokój. Niech Matka Boża, Królowa Pokoju, na początku tego roku wyjedna zgodę dla naszych serc i dla świata całego.“

Krzysztof Oldakowski SJ – Watykan,
za: <https://www.vaticannews.va/pl>

CZYM JEST MĄDROŚĆ? CZY MĘDRCY CHCIELI WRACAĆ?

Za nami już Święto Trzech Króli, ale założmy, że jeszcze są w Betlejem, albo powoli kupują żywność na drogę powrotną albo jeszcze rozmawiają z Maryją, albo z Józefem. Nie spieszy im się, bo atmosfera, klimat Bożej Rodziny z pewnością raczej kojarzył się ze znanym nam słowem *gümitlich* niż z nieznaną drogą powrotną, tym bardziej – po wskazaniach Anioła – okrężną! Od dopiero co poznanego Boga nie chciało się jakoś odchodzić. Tak długo czekali! Tak daleko szli! Ks. Jan Twardowski tak pisze: „Trzej mędrcy studiowali astrologię, astronomię, geografę, jednak gdy wyruszyli w drogę stale pytali, gdzie jest Mesjasz. Byli mędrkami, ale nie wstydzili się pytać. Nauczyli się, że naprawdę niewiele wiedzą. Wiedzą na pewno to, co im powiedzą ludzie, co im powie sam Pan Bóg. Nazywają ich królami, ale można ich nazwać żebrakami. Mędrcem jest bowiem ten, kto potrafi być żebrakiem wobec Pana Boga.

Prawdziwi mędrcy, bo zrozumieli, że jedynie Bóg może objawić im prawdę. Czym jest mądrość? Jest darem Pana Boga. O mądrość trzeba żebrać. Jak wejść na drogę mędrków, nie mylić się i iść w dobrym kierunku? Może zacząć od tego, by rozpoznawać znaki Boże w swoim życiu? Tak jak nad Betlejem Pan Bóg zapalił gwiazdę, tak i nam zapala różne światła. (Ks. Jan Twardowski „Myśli na każdy dzień, Poznań 2010, s. 13)

Mamy co robić, szukajmy tych światel Boga w naszym życiu ;-)

Adam

P.S. Jeżeli nie znacie to posłuchajcie, jeżeli znacie to sprawdźcie, czy wszystko pamiętacie z pięknej opowieści o czwartym królu, bo jak się okazuje, był ten czwarty...

CZWARTY KRÓL

Warto szukać, może w napotkanym człowieku spotkasz Jezusa...

Obok opisu hołdu, jaki złożyli Dzieciątku Trzej Królowie, pojawiły się także liczne legendy na temat czwartego króla, który nie zdążył na spotkanie z Trzema Królami i dotarł do Betlejem kilka miesięcy po nich. Na wezwanie gwiazdy wyruszył on znad Zatoki Perskiej. Zabrał w darze dla nowo narodzonego Króla nad królami trzy ogromne perły i oczywiście, pożywienie na drogę: figi, daktyle, rodzynek. Do Betlejem dotarł jednak z pustymi rękami. Odnalazł grootę, w której krzątał się Józef, a Maryja śpiewała Dzieciątku kołysankę, i zaczął się tłumaczyć: - Panie, przy-



chodzę nie tylko spóźniony, ale i nic oprócz garści daktyli, fig i rodzynek Ci nie przynoszę. Wprawdzie wiozłem dla Ciebie królewski dar: trzy cenne perły - ale już ich nie mam. Pierwsze napotkane na drodze miasto dzień przed moim przybyciem spustoszyło straszliwe trzęsienie ziemi. Wiele tysięcy ludzi zginęło, przysypanych gruzami. Inni pozostali bez dachu nad głową, bez jedzenia, wody. Za jedną z posiadanych pereł kupiłem więc w najbliższej wsi pożywienie i obdarowałem nim znajdujących się w potrzebie. Pozostałem tam kilka dni, by poszukiwać zasypanych, a kiedy już nie było nadziei na znalezienie żywych, ruszyłem za gwiazdą w drogę. Któregoś jednak dnia spotkałem na pustyni karawanę handlarzy niewolników. Prowadzili na sprzedaż w Damaszku m.in. rodzinę - ojca, matkę i dwu kilkuletnich chłopców. Byli u kresu sił, posiniaczeni, rozgorączkowani - widać było, że dalszej wędrówki nie wytrzymają. Wykupiłem więc od handlarzy tę rodzinę za drugą perłę. Doprowadziłem ją do Tyberiady i tam dowiedziałem się od wracających moich trzech kolegów, że należy Was szukać w Betlejem. Sądziłem, że wnet

bez przeszkód dotrę do Was z jedną przynajmniej perłą. Tymczasem w okolicy Jerycha napotkałem oddział żołnierzy Heroda, którzy zabierali z domu jednego z wieśniaków, który na czas

nie zapłacił podatku, jego kilkunastoletnią córkę. Nie mogłem znieść widoku przerażonego ojca, rozpaczki matki i wrywającej się żołądkom córki. Wydobyłem trzecią perłę i wykupiłem

dziewczynę. Wybacz więc, Panie, że przychodzę bez godnego Ciebie podarunku. Dam Ci tylko tę resztę fig, rodzynek i daktyli... Tylko tyle mogę Ci ofiarować...

Kiedy czwarty mędrecz odważył się spojrzeć na Dzieciątko, dostrzegł Jego rozpromienione oblicze i wyciągnięte rączki, w których było kilka z ofiarowanych Mu daktyli. Rzuciły w najdalsze zakątki groty złoty blask, jaśniejszy od najjaśniejszych pereł. A Maryja powiedziała: - Dobrze zrobiłeś, mędrcze, że poratowałeś tamtych ludzi. My mamy wszystko, co nam potrzeba.

Ks. Florian

Za: <https://www.niedziela.pl/artikul/75771/nd/Czwarty-król>

P.S. Powstał też film pt. „Czwarty król” (1985 r.) Film jest adaptacją opowiadania Henry'ego van Dyke bazującego na biblijnej historii o trzech królach. Opowiada o Artabannie, żyjący w czasach biblijnych zamożnym perskim uczonym, nieustannie obserwującym gwiazdy. Pewnego dnia odkrywa, że na Ziemię przyszedł Zbawiciel. Sprzedaje swój majątek i udaje się na poszukiwanie Mesjasza wioząc bogate dary. Podczas wędrówki w stronę Izraela liczy na to, że dogoni trzech innych mędrków, którzy także zmierzają w tę stronę. Ponieważ mu się to nie udaje podróżuje samotnie (za: Wikipedia).

Adam

HISTORIA UROCZYSTOŚCI OBJAWIENIA PAŃSKIEGO

Jak wiele starożytnych świąt chrześcijańskich, Objawienie Pańskie, zwane też z greki Epifanią, a popularnie świętem Trzech Króli, obchodzono najpierw na Wschodzie, prawie zawsze celebrując je 6 stycznia. Początkowo